

JÓZEF WILK SDB

DUSZPASTERSTWO RODZIN:  
ZASADY PRAKTYCZNEGO DZIAŁANIA  
(Analiza adhortacji Jana Pawła II *Familiaris consortio*)

Przez duszpasterstwo rodzin zwykło się rozumieć rodzaj zbawczej posługi Kościoła skierowanej na małżeństwo i rodzinę<sup>1</sup>. Celem tej posługi jest – jak pisze papież w FC 69 – o k a z y w a n i e p o m o c y m a ł ż e ń s t w u i r o d z i n i e w o d k r y w a n i u i p r z e ż y w a n i u s w e g o p o w o ł a n i a i p o s ł a n n i c t w a [podkr. – J.W.]<sup>2</sup>. Współczesny Kościół uważa duszpasterstwo rodzin za posługę niezmiernie potrzebną i aktualną<sup>3</sup>. Jan Paweł II nawiązując do tej myśli powie, iż "trzeba podjąć każdy wysiłek, ażeby zorganizować i rozwinąć duszpasterstwo rodzin, troszcząc się o tę pierwszoplanową dziedzinę w przekonaniu, że przyszłość ewangelizacji zależy w wielkiej mierze od «Kościoła domowego»" (FC 65).

Duszpasterstwo rodzin jest przede wszystkim praktyką duszpasterską, wyraża się w działaniach praktycznych. Działania te obejmują ogromnie dużą liczbę szczegółów, co wiąże się z dynamiką i bogactwem tej rzeczywistości, jaką jest małżeństwo i rodzina. Jest rzeczą zrozumiałą, że owe duszpasterskie działania oparte być muszą o dane wielu nauk, zajmujących się małżeństwem i rodziną. Już to samo jednak prowadzić może w praktycznym duszpasterstwie rodzin do zagubienia się, rozbicia i rozczłonkowania na poszczególne akcje, do zdominowania całości jakimś jednym punktem widzenia: prawnym, psychologicznym, socjologicznym itp. Oczywiście jest ponadto, iż duszpasterstwo rodzin (jak duszpasterstwo w ogóle) ciągle musi wyczuwać nowe zjawiska i potrzeby tak

---

<sup>1</sup> Por. J. W i l k. *Duszpasterstwo rodzin: próba określenia jego istoty*. RTK 27:1986 z. 6 s. 71-81.

<sup>2</sup> *Familiaris consortio* cytowane za: ChS 105:1981 s. 61-126.

<sup>3</sup> Por. ks. F. M a c h a r s k i. *Troska Kościoła o rodzinę*. AK 369:1970 s. 55-63. Pierwsza Instrukcja Episkopatu Polski (12 II 1969) mówi, iż w duszpasterstwie rodzin nie chodzi o pewną jednorazową akcję, lecz trwale urzeczywistnianie wciąż aktualnych zadań. Papież zaś Paweł VI w encyklice *Humanae vitae* określi duszpasterstwo rodzin jako "najpilniejsze posłannictwo, najważniejsze dzieło i obowiązek w naszych czasach" (nr 20).

indywidualnych małżeństw i rodzin, jak i całych grup, musi niejako ciągle "trafiać" w te nowe, nieustannie zmieniające się zapotrzebowania. To z kolei powodować może doraźność w działaniu, pływaczność i nieskuteczność.

Wskazane tutaj, realnie istniejące niebezpieczeństwa, skłaniają do zdecydowanego postawienia problemu wewnętrznej tożsamości duszpasterstwa rodzin. Mówiąc innymi słowami, należałoby zapytać, czy w s z y s t k i m d z i a ł a n i o m p o d e j m o w a n y m w t e j d z i e d z i n i e p r z y s ł u g u j e w s p o s ó b a d e k w a t n y m i a n o d u s z p a s t e r s t w a r o d z i n? Logicznym następstwem będą kolejne pytania: Jak należy postępować, jakich reguł się trzymać, aby tę tożsamość zachować? Tak postawiony problem wskazuje na konieczność istnienia refleksji ubogacającej, wychwytyjącej i ustalającej zasady działania, wskazującej na zagrożenia i niebezpieczeństwa. Podstawą tej refleksji są z jednej strony wskazania magisterium Kościoła, zaś z drugiej – badania prowadzone przez placówki i zakłady naukowe.

Artykuł w zamierzeniu autora ma być wyrazem tej refleksji, a zarazem małym przyczynkiem do niej. Przez analizę tak podstawowego obecnie dla duszpasterstwa rodzin dokumentu kościelnego, jakim jest *Familiaris consortio*, zmierza on do wydobycia i ustalenia zapowiedzianych w tytule artykułu zasad praktycznego działania.

## 1. ŹRÓDŁA ZASAD DZIAŁANIA DUSZPASTERSKIEGO

Wszelkie działanie duszpasterskie jako działanie zamierzone i celowe podlegać musi określonym, ogólnym regułom postępowania, które nazywamy zasadami działania duszpasterskiego. Jedną z grup tych zasad można nazwać z a s a d a m i k i e r o w n i c z y m i. Wynikają one z doktryny Kościoła oraz naczelných idei dotyczących przedmiotu działania duszpasterskiego. W odniesieniu do duszpasterstwa rodzin już samo określenie celu: "okazywanie pomocy małżeństwu i rodzinie w odkrywaniu i przeżywaniu swego powołania i posłannictwa" (FC 69), ustawia działalność praktyczną w specyficznej optyce. Podstawową sprawą jest tutaj powołanie i posłannictwo małżeństwa i rodziny. Cały wysiłek należy skierować zatem na ukazanie w sposób możliwie bogaty i wszechstronny, na czym polega owo powołanie, czym jest z woli Bożej ów "własny dar" małżonków i rodziców pośród ludu Bożego (KK 11)<sup>4</sup>. Wszystko zaś inne – choć niewątpliwie nosi znamiona prawdy samej w sobie – ma stać się drogą, pomocą

<sup>4</sup> Dokumenty soborowe cytowane za: Sobór Watykański II. *Konstytucje, dekrety, deklaracje*. Poznań 1968.

do odkrycia owej zasadniczej prawdy, ma być w s ł u ż b i e tej prawdy. Ma służyć w jej przełożeniu na język konkretny, codzienny, własny i właściwy każdej parze małżeńskiej i każdej rodzinie.

Druga grupa zasad działania praktycznego swoje źródła znajduje w mądrości, opartej na solidnej wiedzy i doświadczeniu pastoralnym Kościoła. Na czoło wysunąć tutaj należy problem wiedzy, jej rozwijania i jej przekazywania. Duszpasterstwo rodzin nawiązuje do wiedzy zróżnicowanej, pochodzącej od wielu dyscyplin naukowych. Z tego powodu konieczna jest synteza tej wiedzy, może ona jednak okazać się zadaniem trudnym<sup>5</sup>. Obok problemu wiedzy podkreślić należy rolę refleksji naukowej nad dotychczasową praktyką, ocenę tejże praktyki i poprawne wyciąganie wniosków. To wszystko służy ustalaniu wspomnianych zasad działania. Bardzo istotną rolę odegrać może także to, co nazwać by można "myśleniem pedagogicznym". Pedagogika ze swoim dorobkiem metodologicznym jest nauką bliską duszpasterstwu rodzin, które jest przecież jakimś działaniem wychowującym w odniesieniu do małżeństwa i rodziny. Na podstawie takich źródeł sformułowane zasady działania praktycznego nazwać można z a s a - d a m i r e a l i z a c y j n y m i.

## 2. ZASADY KIEROWNICZE DUSZPASTERSTWA RODZIN

A. Z a s a d a t e o l o g i c z n e j m o t y w a c j i. Dotyczy ona głoszenia w duszpasterstwie rodzin "dobrej nowiny" o małżeństwie i rodzinie (FC 3). Wynika to z chrześcijańskiego przekonania, że "jedynie przyjęcie Ewangelii otwiera drogę ku spełnieniu wszystkich nadziei, które człowiek słusznie pokłada w małżeństwie i rodzinie" (tamże). Jest to ponadto właściwe Kościołowi posłannictwo, które na obecnym etapie historycznym, wobec ataków i propozycji zdradzających prawdę i godność osoby ludzkiej (FC 4), wymaga nieustannego głoszenia "z a m y s ł u B o ż e g o" dotyczącego małżeństwa i rodziny (FC 3).

Zasada zatem, o której mowa, jest niczym więcej, jak wołaniem o więcej teologii w naszym przepowiadaniu, doradzaniu i wszelkich innych formach aktywności w duszpasterstwie rodzin<sup>6</sup>. Brak tejże teologii może stać się

---

<sup>5</sup> Por. T. K u k o ł o w i c z. *Możliwości integracji wiedzy o rodzinie*. W: *Z badań nad rodziną*. Pod red. T. Kukulowicz. Lublin 1984 s. 5-14.

<sup>6</sup> O potrzebie teologii, o zapotrzebowaniu na nią wśród małżonków mówi Papieska Komisja do Spraw Rodziny: "Spośród problemów Komitet zwrócił szczególną uwagę na wezwania, które rodziny chrześcijańskie kierują dziś do Kościoła. Dają się one sprowadzić do trzech istotnych postulatów:

– pomocy w lepszym poznaniu ugruntowanych poglądów Kościoła na małżeństwo;

powodem wielu niebezpiecznych przeakcentowań czy wręcz skrajności. Duszpasterstwo rodzin przestaje wtedy być **d u s z p a s t e r s t w e m**.

Dopiero na tym tle należy rozważać problem nauki w duszpasterstwie rodzin. Dane naukowe różnych gałęzi wiedzy zajmujących się małżeństwem i rodziną, nawiązujące do tej problematyki, oddać mogą ogromne usługi i należy z nich korzystać. Nie może to jednak wystarczyć, jeżeli to ma być duszpasterstwo (FC 5). Małżonkom i rodzicom potrzeba "zmysłu wiary", owego rozeznania "zmierającego do ocalenia i urzeczywistnienia całej prawdy i pełnej godności małżeństwa i rodziny" (FC 5). Zmysł zaś wiary może jedynie wyrastać z nieustannego głoszenia "niezmiennej i zawsze nowej Ewangelii Jezusa Chrystusa" (FC 4). Ponadto należy mieć na uwadze i to, że niekiedy "niestety, nauka, w następstwie decyzji politycznych, które określają kierunek badań i jej zastosowanie, bywa często wykorzystywana wbrew jej pierwotnemu przeznaczeniu" (FC 8).

W duszpasterstwie rodzin pojętym integralnie chodzi nie tylko o pomoc w decyzjach, o naukowe wyjaśnianie różnych kwestii, rozwiązanie jakiegoś konfliktu, ale przede wszystkim o odpowiedź na pytanie: **d l a c z e g o?** Jest to pytanie o motywy, o ostateczne źródła powinności, o najbardziej głęboki fundament małżeńskich i rodzinnych zobowiązań (np. w dziedzinie planowania rodziny). Duszpasterstwo rodzin będzie duszpasterstwem, jeżeli nie da się sprowadzić do zwykłego doradztwa czy czynności usprawniających, lecz gdy będzie ono przede wszystkim działalnością rozwijającą autentyczną, pogłębioną duchowość małżonków i rodziców. To duchowość właśnie warunkuje w sposób najpełniej głęboki i prawdziwy ich życiowe decyzje i sposoby zachowań. Duchowości zaś nie rozwinię się bez teologii. Dlaczego jednak jest jej tak mało? Głoszenie teologii nie jest łatwe. Przede wszystkim urzędowi głosiciele nie są chyba do tego zadania dostatecznie przygotowani. Należałoby zrezygnować w seminariach z widzenia spraw małżeństwa i rodziny przez pryzmat *de sexto*, a zacząć uprawiać pełną, pogłębioną teologię małżeństwa i rodziny. Trzeba wychować w tej teologii nowe pokolenia kapłanów, a wtedy zacznie ona przenikać do serc i umysłów, zwłaszcza przygotowującej się do małżeństwa młodzieży i będzie kształtować jej postawy. Dla wątpiących, czy jest możliwe głoszenie takiej teologii i czy będzie ona zasymilowana, argumentem niech będą słynne środowe konferencje Jana Pawła II.

- 
- wychowania, które by doceniało bogate możliwości odniesienia do Boga wartości w rodzinie jako społeczności, a płynących ze wzajemnej wymiany i uczestnictwa;
  - takiego ukierunkowania duszpasterstwa, które – uwzględniając jedyne w swoim rodzaju usytuowanie społeczne rodziny w świecie – ukazywałoby w sposób oczywisty przeświadczenie Kościoła o jej sakramentalnym powołaniu"

Takie znaczenie ma zasada teologicznej motywacji w duszpasterstwie rodzin<sup>7</sup>, którą uzupełnia zasada następna.

**B. Zasada pierwszeństwa środków nadprzyrodzonych.** Duszpasterstwo rodzin, jak to już ukazano, jest posługą głęboko związaną z charyzmatem kapłańskim i dokonuje się w ramach zbawczego posłannictwa Kościoła. Byłoby zatem nieporozumieniem nie uwzględnianie i nie stosowanie tych środków, które temu charyzmatowi i temu posłannictwu są właściwe. Ogólnie określamy je jako środki nadprzyrodzone<sup>8</sup>. Ich darem, skutkiem, jest nadprzyrodzone światło i łaska. "Zamierzone przez Boga w akcie stwórczym małżeństwo i rodzina są wewnętrznie skierowane do urzeczywistnienia się w Chrystusie i potrzebują Jego łaski dla uzdrowienia [podkr. – J. W.] z ran grzechu i nawiązania do «początku», czyli do pełnego poznania i całkowitego wypełnienia zamysłu Bożego" (FC 3). Można inaczej powiedzieć, że w wielu wypadkach pytania o szczegółowe trudności i problemy, rodzące się w małżeństwie i rodzinie (jak wierność, wymagania moralne dotyczące życia intymnego itp.), są w swej istocie pytaniami o wiarę osobistą, jej autentyczność, stopień jej związania z życiem. Uzdrowienie i wzmocnienie wiary, przywrócenie życia łaski, okazuje się wtedy najlepszą metodą terapeutyczną. To musi być zatem pierwszoplanową sprawą w duszpasterstwie rodzin i dopiero na dalszym planie należy widzieć inne środki i działania przy ich pomocy.

Należy ponadto uświadomić sobie i to, że podstawowe zobowiązania życia małżeńskiego i rodzinnego, zasadnicze powinności tego życia znaczone są znakiem krzyża, noszą znamiona ofiary, wyrzeczenia się siebie, umartwienia, słowem – ascezy. Czy jest możliwe na podstawie jedynie racji "naukowych" kształtowanie takich właśnie postaw małżonków i rodziców bez owego zasadniczego wpisania ich życia w misterium Chrystusa? Nie jest żadnym upraszczaniem wiązanie kryzysów współczesnych małżeństw i rodzin z kryzysem wiary, z rozmijaniem się z Chrystusem. Wręcz przeciwnie – głębokie racje teologiczne, a także wiele współczesnych badań (dotyczących roli tzw. czynnika religijnego<sup>9</sup> w różnych aspektach życia małżeńskiego i rodzinnego) wskazuje, że jest to głęboko poprawny sposób ujmowania zagadnienia.

<sup>7</sup> Por. Wilk. *Duszpasterstwo* s. 75.

<sup>8</sup> Por. ks. P. Poręba. *Potrzeba naukowego duszpasterstwa rodzin*. RTK 18:1971 z. 3 s. 138-140.

<sup>9</sup> Jako przykład podać można rozprawę doktorską pisaną pod kierunkiem ks. P. Poręby: S. Górni. *Wpływ czynnika religijnego na trwałość i spójność związku małżeńskiego (na przykładzie badań mieszkańców Rzeszowa)*. Lublin 1980 (mps ArchKUL).

Środki nadprzyrodzone w Kościele to słowo Boże i sakramenty. Zasada, o której tu mówimy, domaga się od duszpasterza rodzin nieustannego i obfitego głoszenia najpierw słowa Bożego. Domaga się stwarzania różnych okazji, by małżonkowie i rodzice mieli możliwość to słowo dla nich głoszone usłyszeć i przyjąć. "Rodzinę powinno uważać się za pole, podobnie jak Kościół, na które przynosi się ewangelię i z którego ona się rozkrzewia" – przypomniał papież Paweł VI w *Evangelii nuntiandi*. Okazji rzeczywiście można stworzyć wiele: od specjalnych homilii przez konferencje, dni skupienia dla małżonków i rodziców, rekolekcje, aż do nowych pomysłów, jak: wspólne czytanie Pisma św. w kręgach rodzinnych, spotkania ze słowem Bożym z okazji poświęcenia domów, spotkań rocznicowych w rodzinie itp.<sup>10</sup>

Nieporozumieniem byłoby dalej duszpasterstwo rodzin nie koncentrujące swych poczynań wokół sakramentów, zwłaszcza pokuty i Eucharystii. Wystarczy dobrze prześledzić, wczytać się w myśl papieża wyrażoną w *Familiaris consortio* (nr 57), aby oczywista stała się ta potrzeba "sakramentalizacji" duszpasterstwa rodzin: "Eucharystia jest samym źródłem małżeństwa chrześcijańskiego [...]. W tej właśnie ofierze [...] małżonkowie chrześcijańscy znajdują korzenie, z których wyrasta, stale się odnawia i nieustannie ożywia ich przymierze małżeńskie [...] W darze eucharystycznym miłości rodzina chrześcijańska znajduje podstawę i ducha ożywiającego jej «komunię» i jej «posłannictwo»: Chleb eucharystyczny czyni z różnych członków wspólnoty rodzinnej jedno ciało, objawienie szerszej jedności Kościoła i uczestnictwo w niej; uczestnictwo w Ciele «wydanym» i Krwi «przelanej» Chrystusa staje się niewyczerpanym źródłem misyjnego i apostołskiego dynamizmu rodziny chrześcijańskiej". Podobnie – według myśli papieża – głębokie znaczenie dla małżeństwa i rodziny ma sakrament pokuty: "Sprawowanie tego sakramentu nabiera szczególnego znaczenia dla życia rodzinnego: odkrycie w duchu wiary tego, jak grzech sprzeciwia się nie tylko przymierzu z Bogiem, ale i przymierzu małżeńskiemu i komunii rodzinnej, prowadzi małżonków i wszystkich członków rodziny do spotkania Boga «bogatego w miłosierdzie», który rozszerzając swą miłość potężniejszą niż grzech, odbudowuje i udoskonala przymierze małżeńskie i komunię rodzinną" (FC 58).

Przypuszczać należy, że praktyczne uwzględnienie zasady pierwszeństwa środków nadprzyrodzonych w duszpasterstwie rodzin przyniesie wiele, dotąd nie zauważanych, rozwiązań i inicjatyw, tak w szczegółowych posunięciach (katecheza, liturgia dla rodzin), jak i w całokształcie posługi duszpasterskiej w parafii. Bardziej wnikliwe rozważanie tych spraw wykracza jednak poza ramy tego opracowania.

---

<sup>10</sup> O wielu takich możliwościach wspomina m.in.: B. M i e r z w i ń s k i. *Elementy teologii praktycznej małżeństwa i rodziny*. W: *Teologia małżeństwa i rodziny*. Warszawa 1980 s. 211-219.

**C. Zasada podmiotowości rodziny w duszpasterstwie.** Zasada ta zmierza do ocalenia własnego powołania małżeństwa i rodziny, które mogłoby łatwo zostać zniszczone przez działania dokonujące się nawet z najczystszych pobudek, ale nie liczące się z tym powołaniem.

Boży zamysł względem małżeństwa i rodziny ujawniony w Jego stwórczym planie i zrealizowany w dziele zbawczym Chrystusa, czyni z tej rzeczywistości wspólnotę charyzmatyczną, obdarzoną specjalną łaską i specyficznym powołaniem. Mocą osobnego sakramentu, sakramentu małżeństwa, powołanie małżonków i rodziców, które otrzymali w sakramencie bierzmowania, doznaje szczególnej specyfikacji: "aby byli nawzajem dla siebie i dla swoich dzieci świadkami wiary i miłości Chrystusa" (KK 35). Jest to zatem prawdziwe i właściwe powołanie duszpasterskie, którym małżonkowie i rodzice obejmują własny krąg rodzinny, inne rodziny, Kościół i cały świat aż po krańce ziemi (FC 54). Jest to dalej posługa jak najpełniej kościelna, czyli "wchodzi w kontekst całego Kościoła jako wspólnoty ewangelizowanej i ewangelizującej" (FC 53). Spełnianie zatem tego duszpasterskiego posłania nie jest ze strony rodziców jedynie wyrazem ich "pobożności", a ze strony Kościoła taktycznym posunięciem wobec wielkich potrzeb ewangelizacyjnych. Jest to prawdziwe powołanie i najbardziej realna powinność osadzona i zakorzeniona w sakramencie małżeństwa. Jako sakrament "ciągle trwający [...] konsekruje on małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu" (KDK 48). Małżonkowie i rodzice są zatem konsekrowani, obdarzeni łaską i mocą, aby mogli Bogu oddać cześć oraz uświęcić siebie i cały porządek doczesny (tamże). To całe bogactwo zamknięte zostało w nazwie, którą Kościół od niepamiętnych czasów obdarzał rodzinę: "Kościół domowy" (KK 11)<sup>11</sup>. Prawda o Kościele domowym oznacza z jednej strony ogromne bogactwo duchowe każdej rodziny, a z drugiej – co nas tu szczególnie interesuje – naświetla ona i wytycza właściwe cele działań duszpasterskich, orientuje niejako całe duszpasterstwo rodzin zapobiegając równocześnie szkodliwemu uprzedmiotawianiu rodziny.

Zasada podmiotowości rodziny domaga się zdecydowanie tego, aby w duszpasterstwie rodzin położyć szczególny nacisk na proces **u s p r a w n i a n i a** małżeństwa i rodziny. Oznacza to po prostu takie działania, które nazwać można odkrywaniem, wydobywaniem, czynieniem sprawnym, wzmacnianiem tych sił i możliwości, które mocą sakramentu otrzymuje każda rodzina chrześcijańska. Uczynienie z każdego małżeństwa i rodziny żywego, funkcjonującego sprawnie domowego Kościoła – oto właściwy cel działań w duszpasterstwie rodzin.

---

<sup>11</sup> Por. J. W i l k. *Próba teologicznego uzasadnienia katechumenatu rodzinnego*. RTK 24:1977 z. 6 s. 71-84.

Przy tej okazji przypomnieć należy inną podobną zasadę, która winna regulować wszelkie odniesienia do rodziny ze strony różnych środowisk czy instytucji. Jest to powszechnie już znana zasada **p o m o c n i c z o ś c i**. Podkreśla ona prymat rodziny (np. odnośnie do wychowania dzieci i młodzieży, co m.in. ujmuje nr 5 Karty Praw Rodziny), a jej wymagania można sformułować następująco: Nie należy wyręczać, zastępować rodziny w tym, co do niej z natury należy – trzeba tylko jej pomagać!

### 3. ZASADY REALIZACYJNE DUSZPASTERSTWA RODZIN

**A. Z a s a d a a k t u a l i z a c j i.** "Rodzina w czasach dzisiejszych znajduje się pod wpływem rozległych, głębokich przemian społecznych i kulturowych" (FC 1). Tej właśnie współczesnej rodzinie, znajdującej się w takich a nie innych okolicznościach i warunkach, często zagrożonej, a "stanowiącej niezmiennie jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości" (FC 1), Kościół poprzez posługę duszpasterstwa rodzin "pragnie nieść swoją naukę i zaofiarować pomoc" (tamże). Zastosowanie w duszpasterstwie rodzin zasady aktualizacji chroni tę posługę przed rozmijaniem się z autentycznymi potrzebami i sytuacjami, przed przejściem obok współczesnych przemian i tendencji rozwojowych dotyczących małżeństwa i rodziny<sup>12</sup>. Spełnienie jednak tej zasady polega na dwu działaniach: poznaniu i interpretacji.

**P o z n a n i e**, a raczej dogłębne rozeznanie aktualnych tendencji rozwojowych, sytuacji konfliktowych, potrzeb i oczekiwań małżeństwa i rodziny dokonuje się na podstawie obserwacji, poprzez sondaże i badania naukowe prowadzone za pomocą precyzyjnych metod, a także przez uważne wysłuchiwanie pytań stawianych przez samych zainteresowanych. "Poznanie takie jest niezbędnym wymogiem dzieła ewangelizacji [...] wymagania bowiem i wezwania Ducha zawarte są w samych wydarzeniach historycznych, przeto Kościół może głębiej poznawać niewyczerpaną tajemnicę małżeństwa i rodziny poprzez sytuacje, nurtujące pytania, niepokoje i nadzieje młodzieży, małżonków i rodziców żyjących dzisiaj" (FC 4).

W tym kontekście należałoby dorzucić kilka niezbędnych uwag. Pierwsza dotyczy wartości samej nauki dla duszpasterstwa rodzin. To, czym one dysponują, czym mogą się przysłużyć, nie może być kwestionowane. Docenił to już Sobór Watykański II orzekając, iż "specjaliści, zwłaszcza w dziedzinie biologii,

<sup>12</sup> E. F e r a s i n. *Il matrimonio interpella la Chiesa*. Torino 1985. Książka przynosi przegląd współczesnych problemów, w których uwikłane jest współczesne małżeństwo i rodzina, a co znalazło wyraz na synodzie w 1980 r.

medycyny, socjologii i psychologii, wiele mogą oddać usługom dobremu małżeństwu i rodzinie" (KDK 52). Zasilanie działalności duszpasterskiej wiedzą o rodzinie od strony teoretycznej, naukowej, wiedzą eksperymentalnie dowiedzioną, podawanie założeń i wskazań w zakresie poszczególnych zadań i problemów duszpasterstwa rodzin, krytyczne opracowania doświadczeń duszpasterzy – to tylko niektóre usługi, które świadczy nauka. Budowanie zatem na nauce, odniesienie się do nauki jest działaniem wysoce poprawnym, dającym duszpasterstwu rodzin nieodzowną wiarygodność. Inne uwagi odnieść należy do takich ważkich problemów, jak potrzeba solidnego wykształcenia kapłanów "w sprawach życia rodzinnego" (KDK 52), czy pozyskiwania dla duszpasterstwa rodzin specjalistów świeckich, współpracowników w tej ważnej posłudze, ich przygotowania i dokształcania (FC 75). Należy też wspomnieć o roli terenowych poradni duszpasterstwa rodzin, których niestety brak, a które ubogaciłyby posługę pastoralną na rzecz małżeństwa i rodziny przez badania terenowe, programowanie i wymianę doświadczeń<sup>13</sup>.

**I n t e r p r e t a c j a** jako drugie działanie w ramach zasady aktualizacji jest ogromnie ważnym elementem tej zasady. Jest ona ukoronowaniem całego wysiłku badawczego poszczególnych nauk. Dane nauk nabierają wartości dopiero w świetle interpretacji. Dla duszpasterstwa rodzin potrzebujemy interpretacji specyficznej zwanej "ewangeliczną". Ewangelia jest bowiem normatywem dla działania Kościoła, dając światło, dzięki któremu można "odróżnić sprawy wieczne od tego, co ulega zmianom" (KDK 52). Jest to zatem swoista ocena danych nauki, "dokonywana przez zmysł wiary, który jest darem udzielonym przez Ducha wszystkim wiernym" (FC 5). Papież nazywa ją "osądem ewangelicznym" opartym nie o siłę, lecz o sumienie (tamże). W świetle tego osądu rzeczywistość małżeństwa i rodziny widziana jest nie tylko jako gra pewnych reguł, praw i zasad, lecz jako *k a i r o s* – czas, sytuacja historyczna, będąca mieszaniną blasków i cieni, z których "pierwsze są znakiem zbawienia Chrystusowego działającego w świecie, drugie – znakiem odrzucenia przez człowieka miłości Boga" (FC 6). W tej perspektywie wszystko, co współcześnie określa małżeństwo i rodzinę, jest "znakiem czasu" – znakiem Bożego wezwania.

**B. Z a s a d a r ó ż n i c o w a n i a i p r o g r e s j i.** Jest to zasada ogólnie przez pedagogów uznana i bogato w literaturze pedagogicznej opisana. Przeniesiona do duszpasterstwa rodzin oznacza "pójście za rodziną i towarzyszenie jej krok w krok na różnych etapach jej formacji i rozwoju" (FC 65).

Przez współczesnych znawców problematyki małżeństwa i rodziny podkreślany jest fakt, iż ontogenetyczny rozwój tej rzeczywistości można ująć w kolejne fazy,

---

<sup>13</sup> Pisze o tym *P o r e b a*. *Potrzeba* s. 125-131.

etapy po sobie następujące i wzajemnie się warunkujące. Podstawą ich wydzielenia są pewne charakterystyczne cechy, właściwe danej fazie potrzeby i problemy. Ogólnie dziś przyjęty schemat rozwoju mówi o następujących fazach: przygotowanie – małżeństwo – rodzina – małżeństwo wtórne. W odnośnej literaturze można znaleźć wiele bogatego materiału objaśniającego dynamikę, wyjaśniającego problematykę poszczególnych faz<sup>14</sup>. Autorowi *Familiaris consortio* fakt ten jest również znany: "Jak każda rzeczywistość – pisze on – rodzina jest powołana do rozwoju i wzrostu. Po przygotowaniu w okresie narzeczeństwa i po zawarciu sakramentalnego małżeństwa dwoje ludzi rozpoczyna swoją codzienną wędrówkę w kierunku stopniowego urzeczywistniania wartości i obowiązków małżeństwa" (FC 65). Tej obserwacji towarzyszy jednak ewangeliczna interpretacja: "W świetle wiary chrześcijańskiej i cnoty nadziei także rodzina chrześcijańska w komunii z Kościołem uczestniczy w doświadczeniu ziemskiego pielgrzymowania ku pełnemu objawieniu i realizacji Królestwa Bożego" (tamże). Stosownie do tego *Familiaris consortio* mówi o duszpasterstwie rodzin na etapie przygotowania (FC 66-68), na etapie małżeństwa (FC 69), na etapie rodziny (FC 69-72).

Zasada działania duszpasterskiego, o której tu mowa, wskazuje na dwa powiązane ze sobą aspekty postępowania. Najpierw chodzi o różnicowanie działań, czyli dostosowywanie ich do konkretnych etapów rozwoju małżeństwa i rodziny. W ten sposób można ściśle odpowiedzieć potrzebom formacji na danym etapie. Duszpasterstwo rodzin uwzględniając to wszystko, staje się działaniem bogatym, nie schematycznym. Jest ponadto działaniem efektywnym.

W zasadzie tej chodzi także o to, by działanie duszpasterskie było progresywne. Progresja oznacza wiązanie poszczególnych działań w całość i naturalne przechodzenie w posłudze z etapu na etap razem z tymi, którzy są odbiorcami tej posługi. To właśnie oznacza owo "pójście za rodziną i towarzyszenie jej krok w krok" (FC 65). Stąd błędem byłoby np. koncentrowanie się na działaniach duszpasterskich, dotyczących wyłącznie jednego etapu. W praktyce obserwuje się często wielki wysiłek wkładany w przygotowanie do małżeństwa. Niestety nie kontynuuje się go dalej, formując tych samych ludzi, kiedy przeszli w fazę małżeństwa. Pozostawia się ich samym sobie, a przecież dopiero wtedy najczęściej autentycznie potrzebują wsparcia.

**C. Zasada integracji i współpracy.** Jest rzeczą bezdyskusyjną, że rzeczywistość małżeństwa i rodziny jest rzeczywistością

<sup>14</sup> Por. na ten temat: P o r ę b a. *Potrzeba* s. 131-137; M. Z i e m s k a. *Rodzina a osobowość*. Warszawa 1975 s. 42-113; A. D o d z i u k - L i t y Ń s k a, D. M a r k o w s k a. *Współczesna rodzina w Polsce*. Warszawa 1975 s. 117-131.

złożoną. Z natury rzeczy więc działanie dla jej dobra musi być działaniem wieloaspektowym, nie może być domeną jednego tylko wykonawcy. Według Soboru ma to być troską obowiązującą wszystkich, choć niektórych, ze względu na wagę ich posługi, należy wymienić po imieniu (KDK 52). *Familiaris consortio* kreśli w sposób zdecydowany role i zadania w duszpasterstwie rodzin biskupów i kapłanów (FC 73), zakonników i zakonnic (FC 74), specjalistów świeckich (FC 75) oraz – co wymaga specjalnego podkreślenia – pracowników kultury i środków przekazu społecznego (FC 76). Są to sprawy prawdopodobnie dziś już dobrze znane. Niektóre rzeczy warto jednak na nowo podkreślić.

Najpierw słów kilka o posłudze kapłana-duszpasterza. W duszpasterstwie rodzin znajduje się on w specyficznej roli. Często jego udział bywa kwestionowany: przecież oni nie mają doświadczenia, co oni mogą na ten temat powiedzieć – słyszy się niekiedy. Są to nieporozumienia. Pomijając bowiem fakt, że kapłan może być specjalistą w jakiejś dziedzinie, w duszpasterstwie rodzin uczestniczy on jako głosiciel Prawdy, "pomagający ludowi Bożemu w wyrobieniu sobie zmysłu wiary" (FC 73). Od niego wymaga się, aby miał wizję, aby animował do współpracy, koordynował i pomagał w programowaniu pracy duszpasterstwa rodzin. Nic zatem dziwnego, że od duszpasterza rodzin wymaga się solidnego, specjalistycznego przygotowania (FC 70).

Osobną uwagę poświęcić należy roli samych rodzin. Jeżeli zgromadzi się grupa rodzin, bardziej ukształtowanych i otwartych, to duszpasterstwo rodzin bogaci się ich świadectwem. To świadectwo jest bardziej całościowe, bardziej przekonujące i skuteczne (FC 72). Wreszcie słów kilka o posłudze świeckich specjalistów. Ich działanie jest działaniem kompetentnym. Jest działaniem niezwykle autentycznym, ponieważ wszystko, czym żyją współczesne małżeństwa i rodziny, dotyczy również ich samych. Ta bliskość i solidarność sprawia szczególną skuteczność ich oddziaływania. "Te zadania – powie papież – słusznie można nazwać posłannictwem, bowiem tak szlachetne są cele, którym służy i tak decydujące dla społeczeństwa, a nawet wspólnoty chrześcijańskiej, są jej wyniki" (FC 75).

W tym kontekście należy rozważyć teraz znaczenie i rolę zasady integracji i współpracy. Jest ona jakimś zabezpieczeniem przed wyizolowywaniem się, przed wyodrębnianiem się poszczególnych działań. Duszpasterstwo rodzin podzielone na akcje jest nieskuteczne. Poszczególni pracownicy, prowadzący poszczególne działania muszą mieć na uwadze całość i do wizji całości wciąż nawiązywać. Jest to ponadto zasada zapraszająca do współdziałania i współpracy. Współpracy tej domaga się sama natura małżeństwa i rodziny, oraz jej posłannictwo w świecie i Kościele. Duszpasterstwem rodzin nazwiemy zatem tylko te działania, które na podstawie zasad współpracy zmierzają do kształtowania małżeństw i rodzin na miarę zamysłu Bożego (FC 3).

"Przyszłość świata i Kościoła idzie przez rodzinę" (FC 75). Dlatego rodzina musi być otoczona opieką. Musi zostać wszystko zrobione, aby w swoim rozwoju i swoim funkcjonowaniu znalazła się na właściwej drodze. "Kościół zna drogę, na której rodzina może dotrzeć wgłąb prawdy o sobie" (FC 86). Wskazywaniu tej drogi i wprowadzaniu na nią współczesnych małżeństw i rodzin służy duszpasterstwo rodzin. Zasady działania praktycznego, o których mówi ten artykuł, są pomocą, aby te oczekiwania spełniły się w całości.

DIE FAMILIENSELSORGE: PRINZIPIEN PRAKTISCHEN WERKENS  
(Analyse der Adhortation *Familiaris consortio* von Johannes Paul II)

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Familienseelsorge ist, von der praktischen Seite her betrachtet, ein Wirken mit vielen Aspekten. Einerseits geht es ihr darum, dass der Ehe und der Familie die ihnen eigene Berufung und Sendung – was der Papst in *Familiaris consortio* als "göttlichen Plan" bezeichnet – bewusstgemacht wird. Andererseits leistet sie Hilfe in aktuellen Notsituationen und Problemen. Sie verankert sich daher sowohl in der Theologie, die das Unveränderliche aufzeigt, als auch in der ungeheuer dynamischen und komplizierten Gegenwart. Diese beiden Aspekte des seelsorgerischen Dienstes sind die Grundlage der Formulierung von Prinzipien des praktischen Wirkens, denen dieser Artikel gewidmet ist. Diese Prinzipien sichern die Familienseelsorge sowohl vor der doktrinalen (Leitungsprinzipien) als auch der formalen Desintegration ab (Realisierungsprinzipien). Die Grundlage zur Erarbeitung dieser Prinzipien ist für den Autor Johannes Paul II. Adhortation *Familiaris consortio*.